

# GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok II.

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI  
Redakcja i Administracja Św. Rocha № 3, telefon № 10-06 i 2-73

Nr. 4 (75)

## MISTRZE KŁAMSTWA

Białystok, 6 stycznia 1931 r.

Organ II-ej międzynarodówki „Robotnik” wystąpił niedawno w roli „najlepiej poinformowanego” pisma w sprawach Nuncjatury Papieskiej w Polsce. Donosił mianowicie, jakoby Nuncjusz, Mgr. Marmaggi, miał „odrzucać” wielką wstęgę orędu Polonia Restituta, jaką w ofiarował Rząd Polski za pośrednictwem Kapituły Orderu.

Domyslnym czytelnikom „Robotnika” nie potrzeba było długo i szeroko tłumaczyć, dlaczego tak się rzekomo stało: — „Brześć, zawsze i tylko Brześć!”

Sprawa brzeska okazała się — według „Robotnika” — dynamitem dostatecznie silnym, by wysadzić w powietrze dobre stosunki, jakie zawsze łączyli Marszałka Piłsudskiego i Jego Rządu z Watykanem.

„Narodowa”, podobno „katolicka” prasa endecka uznała oczywiście za stosowne i możliwe powtórzyć wiadomość, podaną przez „Robotnika”, choć nie trudno chyba było sprawdzić ją w kancelarii Nuncjatury.

Przez kilka dni radowały się tedy wspólnie dusze endeckie i socjalistyczne.

Aliści, pisma z dnia 2-go stycznia b. r. przyniosły obszerną wiadomość, jak odbyło się uroczyste wręczenie odznaki orędu Polonia Restituta Nuncjuszowi Papieskiemu, i co Mgr. Marmaggi powiedział przy tej sposobności o serdecznych uczuciach, jakie Głowa Kościoła Katolickiego żywi dla Polski i dla Jej Kierownika — Marszałka Piłsudskiego. Co więcej — tegoż dnia nadeszła z Rzymu depesza, iż Ojciec Święty, przyjmując gratulacje noworoczne ze strony ambasadora polskiego, kazał zakomunikować swe specjalne błogosławieństwo dla Polski i dla Marszałka Piłsudskiego.

Oczywiście, wszystko to zostanie przemilczane nie tylko na szpaltach mało katolickiego „Robotnika”, ale i na szpaltach podającej się za ultrakatolicką — prasy endeckiej.

Prasa „narodowa”, szermująca podczas wyborów swym rzekomym „katolicyzmem”, sprawuje wytrwale i czujnie „cenzurę” nad... enuncjacjami Papieża.

„Czuwa” ona pilnie, by do świadomości jej czytelników nie przeniknęło nic, co by zachwiać mogło ich wiarę w rzekomo „masoński” charakter rządów Marszałka Piłsudskiego.

Szpalty tej prasy nie pokalają się tedy nigdy informacjami, które świadczą o niezmiennie serdecznych stosunkach, jakie łączą Marszałka Piłsudskiego z obecnym Ojcem Świętym, a które datują się od czasu, gdy jako przedstawiciel Watykanu w nowopowstałej Polsce miał dzisiejszy Papież sposobność poznać bliżej osobę i działalność Marszałka Polski.

„Cenzura” prasy obozu „narodowego” w stosunku do enuncjacji obecnego Papieża idzie tak daleko, iż w swoim czasie gazety endeckie przemilczały np. całkowicie list Papieża, wzywający świat chrześcijański do „krucjaty modłów” z powodu przesładowań religijnych w Rosji sowieckiej. Zamiast przyłączyć się do tej akcji Głowy Kościoła Katolickiego, prasa endecka zamieściła wówczas serię artykułów R. Dmowskiego, w których ten „arcykanolik” kruczając papieskie stawał w jednym szeregu z akcją „komiwojażera międzynarodowego”, organizującego wyprawę zbrojną przeciwko Rosji sowieckiej i „gotowego walczyć do ostatniej kropli krwi... żołnierza polskiego”.

Informacje, jakie podawał wówczas R. Dmowski, ku wielkiej uciesze prasy sowieckiej, okazały się tyleż warte, co i najnowsza plotka o rzekomym odrzuceniu przez Nuncjusza Papieskiego orędu Polonia Restituta.

Nie to jednak nie szkodzi. Przy najbliższej sposobności dowiemy się może z prasy endeckiej znowu, że jakiś wysoki dygnitarz Kościoła Katolickiego sygnuje ekskomunikę na Rząd Marszałka Piłsudskiego.

Kakofonia kłamstw, jakie chórem ochrypłym głosów wykrzykują ustawicznie niestrudzeni siewcy fałszów, nie potrzebuje nut dla wykonania.

Można kłamać i bez nut. Endeckja doszła w tem do perfekcji.

## Polska kontrofenzywa przeciw niemieckim kłamstwom

Rząd polski zbija bezpodstawne zarzuty.

(zgo Korespondenta)

WARSZAWA 5. I. W najbliższych dniach Rząd polski prześle pod adresem Generalnego Sekretarjatu Ligi Narodów obszerną notę, w której odpowie na zarzuty przeciwpolne, zawarte w 3-ach notach niemieckich, złożonych niedawno w Genewie. Jak wiadomo noty niemieckie oskarżają

Rząd polski o stosowanie teroru wobec Niemców zamieszkałych w Polsce, podczas ostatnich wyborów. Rząd polski w nocie swojej odepiera zarzuty niemieckie i umotywuje cienie ich bezpodstawności, dowodząc na podstawie rezultatu wyborów, że frekwencja wyborcza mniejszości niemieckiej

w Polsce wynosi aż 90 proc. uprawniających do głosowania. Oczywiście, że sama ta liczba zaprzecza już wszelkim insynuacjom niemieckim o terorze, gdyż — jak wiadomo — przeciętna frekwencja wyborcza wśród ludności całego Państwa Polskiego przewyższała 65 proc. uprawniających.

Z dniem dzisiejszym biura Redakcji i Administracji „Głosu Ziemi Białostockiej” zostały przeniesione na ul. Św. Rocha № 3 do lokalu „Drukarni Polskiej”, tel. 2-73 i 10-06.

## Bunt w wojskowej marynarce angielskiej

Wszyscy urlopowani marynarze powołani do służby

(Telefonom od własnego korespondenta)

WARSZAWA 5. I. Donoszą z Londynu. Na pokładzie angielskiego okrętu wojennego „Santa Lucija”, który miał wyruszyć w

podróż do Indji, doszło do buntu marynarzy. Kierownictwo marynarki angielskiej wysłało na pokład okrętu oddział oficerów i urzędników sądowych, którzy przeprowadzili aresztowanie 42 marynarzy, przywódców buntu. Na miejsce aresztowanych wysłano marynarzy rezerwowych i okręt

„Santa Lucija” wypuszczono w drogę. W angielskich portach wojennych wypadek buntu marynarzy wywołał duże wrażenie. Wszyscy wojskowi marynarze angielscy, którzy znajdują się na urlopowach, otrzymali rozkaz niezwłocznego powrotu na pokład swoich okrętów.

## Prace Najwyższej Izby Kontroli

(Telef. od własn. korespondenta)

WARSZAWA 5. I. W najbliższych dniach Najwyższa Izba Kontroli Państwa przedłoży Sejmowi sprawozdanie o wykonaniu przez rząd budżetu za okres 1928/29 r. Jednocześnie Najwyższa Izba Kontroli Państwa postawi wniosek o udzielenie Rządowi absolutorjum za ten okres budżetowy.

## Nowy ambasador polski w Paryżu

(Telef. od własn. korespondenta)

WARSZAWA 5. I. Prasa warszawska donosi, że na stanowisku ambasadora polskiego w Paryżu nastąpić ma zmiana w tym sensie, że dotychczasowy ambasador p. Chłapowski ma przejść na emeryturę, a stanowisko jego objąć ma hr. Alfred Potocki z Łańcuta. Jest on związany politycznie z polskimi grupami konserwatywnymi. Ze źródeł urzędowych wiadomości tej jeszcze nie potwierdzono.

czas R. Dmowski, ku wielkiej uciesze prasy sowieckiej, okazały się tyleż warte, co i najnowsza plotka o rzekomym odrzuceniu przez Nuncjusza Papieskiego orędu Polonia Restituta.

Nie to jednak nie szkodzi. Przy najbliższej sposobności dowiemy się może z prasy endeckiej znowu, że jakiś wysoki dygnitarz Kościoła Katolickiego sygnuje ekskomunikę na Rząd Marszałka Piłsudskiego.

Kakofonia kłamstw, jakie chórem ochrypłym głosów wykrzykują ustawicznie niestrudzeni siewcy fałszów, nie potrzebuje nut dla wykonania.

Można kłamać i bez nut. Endeckja doszła w tem do perfekcji.

## PRACE SENACKICH KOMISYJ

Przydział referatów budżetowych

WARSZAWA 5. I. (PAT). Posiedzenie senackiej Komisji skarbowo-budżetowej odbędzie się we czwartek dnia 8 stycznia. Na porządku dziennym znajduje się przydział pozostałych referatów

budżetowych i ustalenie terminu prac nad preliminarzem budżetowym na rok 1931—32. Posiedzenie zwołuje przewodniczący Komisji senator August Popiawski.

## Kto będzie referował wniosek ukraiński?

WARSZAWA 5. I. (PAT). W sobotę dnia 10 b. m. odbędzie się posiedzenie senackiej Komisji administracyjnej i samorządowej. Na porządku dziennym znajduje się sprawa ukonstytuowania Komisji, oraz przydział re-

feratu wniosku ukraińskiego w sprawie wypadków w związku z przeprowadzeniem pacyfikacji na obszarach województw: Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego.

## Jeszcze jedno kłamstwo prasy opozycyjnej

B. premier Bartel nie zamierza interwenjować w sprawie Brześcia

(Telefonom od własn. korespondenta z Warszawy)

WARSZAWA 5. I. W kilku dniach ukazały się wiadomości, jakoby były premier prof. dr. Bartel miał zamiar przybyć do Warszawy celem interwenjowania u Prezydenta Rzpliej w sprawie znanych interpelacji socjalistycznych w sprawie rzekomego zniechania się nad więziami politycznymi w Brześciu nad Bugiem. Profesor dr. Bartel zapytany dziś przez dziennikarzy telefonicznie z Warszawy oświadczył kategorycznie, że wiadomości te są od początku do końca a całkowicie zmyślone i on w żadnym razie nie

zamierza w sprawie brzeskiej interwenjować.

## Drugi Wiceminister Sprawiedliwości.

WARSZAWA 5. I. Pan Prezydent zainicjował dziś dyrektora departamentu w Ministerstwie Sprawiedliwości p. Mieczysława Świątkowskiego drugim wiceministrem. Pierwszym wiceministrem Sprawiedliwości jest, jak wiadomo, p. Stefan Sieczkowski.

## Przeniesienie zwłok MARSZAŁKA JOFFRE'A

PARYŻ 5. I. (PAT). Dziś o godzinie 7 rano przeniesiono zwłoki marszałka Joffre'a z kliniki do gmachu szkoły wojennej. Umieszczenie trumny ze zwłokami w szkole wojennej odbyło się w obecności oficerów Sztabu Głównego zmarłego marszałka, oraz ministra Spraw Wewnętrznych.

## Wielkie expose

P. MINISTRA ZALESKIEGO

(Telef. od własn. korespondenta)

WARSZAWA 5. I. Zapowiedziane przez nas wielkie expose ministra Spraw Zagranicznych pana Zaleskiego — wygłoszone zostanie na posiedzeniu sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych już w najbliższą sobotę dnia 10 bm.

## ZE ŚWIATA

### Zgon siostry króla angielskiego

LONDYN. Zmarła tu w 64 roku życia siostra króla angielskiego, księżniczka Luiza Wiktorja.

### Strajk w zagłębiu Ruhry

BERLIN. Sytuacja strajkowa w Zagłębiu Ruhry nie uległa zmianie. W szeregach miejscowości doszło do krwawych starć między policją a strajkującymi górnikami, podburzonymi przez komunistów. Kilkadziesiąt osób zostało rannych.

### Walki w Indjach

RANGHON. (INDJE) Pomiedzy kolonistami chińskimi doszło do żelutkich walk. Na miejsce wysłano oddziały wojskowe.

### Nowe źródła ropy

TEHERAN. W pobliżu morza Kaspijskiego odkryto niezwykle obfite źródła nafty. Tereny, na których ukazała się nafta, należą do koncesyj amerykańskich

### Zamachy bombowe

PARYŻ. Do jednej z restauracji na Polach Elizejskich rzucono bombę, która wybuchając nie spowodowała większych strat, gdyż lokal był pusty.

BIALOGRÓD. W korytarzu Banatu Spraw Zagranicznych wybuchła bomba. Ofiar w ludziach niema.

ZAGRZEB. W pociągu zdążającym do Białogrodu wybuchła bomba, raniąc dyrektora Rymaj. Po odcięciu uszkodzonego wagonu pociąg ruszył w dalsze drogę.

### Triumf włoskiego lotnictwa

PALAMA. (Południowa Gwinea) Przybyła tu eskadra płatowców włoskich, która przeleciała ponad oceanem Atlantyckim z Rzymu do Ameryki Południowej.

### W Panamie eisza

LONDYN. Po przewrocie dokonanym w środkowo amerykańskiej republice Panamie, powstańcy obsadzili siedzibę rządu i powołali adwokata Harmedio Arinsa na szefa nowych władz. Obecnie w całym kraju panuje spokój

## Z całej Polski

### Szajka zbrodniarzy pod kluczem

LWÓW. W Uszczykach Dolnych policja aresztowała 7 osobników, którzy stojąc na usługach handlarzy żywego towaru, wywabiali do swej kryjówki młode dziewczęta, które po dokonaniu na nich gwałtu, wysyłali za granicę.

### Śmiertelna wycieczka

ZAKOPANE. Jan Kramer idąc na wycieczkę z Morskiego Oka do Pięciu Stawów poślizgnął się na zlodowaciałym stoku i spadł z wysokości 200 m. ponosząc śmierć na miejscu.

### Straszna tragedia

TOMASZÓW. Do Jana Hartwiga przybył brat jego 17 letni Adolf, który oglądając broń swego brata, spowodował wystrzał, skutkiem którego kula trafiła ojca ich, zabijając go na miejscu.

# Domagamy się całkowitego i ostatecznego zjednoczenia organizacji rolniczych!

Tylko solidarny front rolniczy — pozbawiony wpływów partyjnych może przynieść pożytek państwu i rolnikom

W niedługim czasie odbędą się wybory do Władz Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, a od wyniku ich będzie zależało, czy dokonana przed dwoma laty formalna unifikacja organizacji rolniczych zyska ostateczne pomyślane zakończenie, czy też zwyciężą siły ośrodkowe, co siłą rzeczy musiałoby wywołać w konsekwencji ciężki kryzys największego naszego zrzeszenia społecznego — rolniczego, obejmującego swą działalnością dziewięć województw Rzeczypospolitej.

Jest rzeczą aż nadto oczywistą, że w razie dodatniego dla unifikacji wyniku wyborów, Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych skonsoliduje się wewnątrz, zyska możliwość rozwinięcia w przyszłości intensywniej pracy zarówno nad łagodzeniem skutków obecnego wszechświatowego kryzysu rolniczego, jak i nad podniesieniem kultury rolniczej w kraju. W razie przeciwnym, wielka ta instytucja społeczno-rolnicza musiałaby pozostać w dalszym ciągu w najważniejszych swych ogniskach zanikowąca tylko pozornie, w rzeczywistości zaś byłaby terenem ciągłych tarć różnych różnorodnych pierwiastków organizacyjnych z których powstała.

Zbyteczne, oczywiście, byłoby podkreślać, jak bardzo nieodpowiednie odbiłoby się na przyszłości tej instytucji przedłużenie takiego stanu rzeczy. Wybory zatem powinny dać jaknajdalej idącą jednolitość organizacyjną, w której zaniknie wreszcie dualizm, przejawiający się obecnie w każdej podjętej przez tę instytucję inicjatywie.

Rozpatrywanie każdego zagadnienia jedynie pod tym kątem, czy odpowiada ono interesom tej czy innej strony, musi zniknąć. Centralne Towarzystwo nie może być w przyszłości zabraniam mandatarjuszy, odwołujących się ustawicznie do otrzymanych instrukcji, lub zasłaniających się ich brakiem. W przyszłej organizacji winni się znaleźć wyłącznie reprezentanci Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, nie zaś, jak obecnie, przedstawiciele dawnych instytucji, z których ono powstało.

Od przeważania w wyborach tego zdrowego obywatelskiego poglądu będzie całkowicie, czy Towarzystwo wzmożni się, czy też pozostanie, jak obecnie, dziedziną ustawicznego ścierania się wpływów „patriotów” dawnego Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych z jednej, a zwolenników byłych kółek rolniczych z drugiej strony. Przyszłe wybory winny stanowić

czł. usunąć z terenu Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych te żywioły, których jedynym dążeniem jest rozwijanie wpływów partyjnych, a i te bez względu na to, czy reprezentują one prawicę, czy lewicę. Żywioły te, w razie uzyskania swobody działania na terenie C.T.O. i K.R. nie cofnęłyby się napewno przed zniszczeniem z takim trudem i trudnością budowanej jednolitości rolnictwa większego i mniejszego.

Nie ulega zatem wątpliwości, że zwolennicy dawnego systemu podziału na dwa fronty postarają się przed wyborami przeprowadzić silną kampanję wyborczą celem obronienia, a może nawet i zwiększenia swego dotychczasowego stanu posiadania.

Wszystko jednakże zdaje się wskazywać, że próby te spalą na panewce Ogół naszego rolnictwa

objawia dziś coraz silniej przejawiające się tendencje unifikacyjne. Po tej linii właśnie poszło wiele organizacji społeczno-rolniczych. Idą po niej również i organizacje ziemiańskie. Ruch ten jest zrozumiały wobec niebezpieczeństw grozących rolnictwu, a wynikających z niepomyślnej naogół koniunktury światowej, nadprodukcji, dumpingu sowieckiego i wielu innych przyczyn.

Niebezpieczeństwa te mogą zagrozić tylko sami rolnicy, w oparciu o własną siłą organizację, jaką się stać może jedynie Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, z unifikowanymi ostatecznie i mogącymi się oprzeć zwycięsko wszelkim atakom partyjnym, a działające wyłącznie dla dobra rolnictwa i Państwa.

Zdrowa ta zasada musi zwyciężyć.

## Spotkanie ministrów Spraw Zagranicznych Polski i Rumunii

### DALSZE PRZEDŁUŻENIE TRAKTATU PRZYJAŹNI

WARSZAWA, 5. I. Dowiadujemy się, że jeszcze przed rozpoczęciem sesji Rady Ligi Narodów minister spraw zagranicznych p. Zeleski spotka się w jednej z miejscowości szwajcarskich z ministrem Spraw Zagranicznych Rumunii p. Mironescu. Sefowie poli-

tyki zagranicznej obu państw postanowia prolongować polsko-rumuński traktat przyjaźni, oraz wojskowe przymierze polsko-rumuńskie. Termin obu traktatów wygasa w dniu 26 marca r.b. Zostanie on przedłużony na okres dalszych lat kilku.

## Angielskie „dziewczę z nieba” przybyło samochodem do Warszawy

### POWAŻNE USZKODZENIE SAMOLOTU MISS JOHNSON

WARSZAWA, 5. I. (PAT). Dzisiaj o godzinie 14.30 lotniczka angielska miss Amy Johnson wraz z towarzyszącymi jej attaché wojskowym ambasady angielskiej w Warszawie i miejscowym starostą Makowskim przybyła z miejsca wypadku w Amelnie, gdzie dokonano oględzin uszkodzonego samolotu, z powrotem na plebanję w Krasnosielcu.

Po obejrzeniu samolotu stwierdzono uszkodzenie skrzydła i panewek. O użyciu samolotu w jego obecnym stanie do dalszej drogi niema mowy. Samolot ma być przetransportowany do Warszawy, celem dokonania naprawy.

Bonaterska lotniczka angielska przybyła dziś wieczorem do Warszawy.

## Krwawy mecz piłki nożnej

### Trzy trupy — kilka dziesięciu rannych

WARSZAWA 5. I. Donoszą z Limy: W stolicy Peru doszło do niezwykle i tragicznej sensacji. Wobec wielu tysięcy publiczności rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami świata Peru i Urugwaj. Zawody zakończyły się zwycięstwem urugwajczyków, którzy są mistrzami świata w grze w piłkę nożną. Po zakończeniu meczu, wzburzona porażką swoich ulubieńców publiczność peruwjańska

wdarła się na boisko, celem pobicia zwycięskiej drużyny Urugwaju. Policja stanęła w obronie sportowców urugwajskich, jednakże jej interwencja podnieciła tłum z którego oddano kilka strzałów w kierunku oddziału policyjnego. Policjanci znajdując się w sytuacji bez wyjścia, zrobili użytek z broni palnej. Strzelanina trwała kilka minut a rezultatem jej są 3 osoby zabite i 16 ciężko rannych oraz kilkadziesiąt lżej rannych.

## Czy nie za wiele służależności wobec Berlina?

### Dziwna powściągliwość „Robotnika”

Nie poraz pierwszy jesteśmy świadkami, jak „Centralny Organ P.P.S.” (za dużo w tytule: o jedno P.) jest dziwnie ustepliwym i wyrozumiałym wobec berlińskiej międzynarodówki. Jak się wobec niej lasi i przypodobać stara. Aby bron Bożel nie napisać czegoś, co by się władcem berlińskim nie spodobało.

Ostatnio jednak „Robotnik” przeszedł samego siebie. Jak wiadomo, z okazji zgonu bohatera Francji Marszałka Joffre’a — cała prasa polska poświęcała obszernie wywody zwycięzcy nad Marną.

Jedynie organ „polskich” (?) socjalistów ograniczył się do podania krótkiej, suchej wzmianki o śmierci Joffre’a, wzmianki — liczącej aż (dostownie!) siedem wierszy. Pikanterią tego „rekordu” polega na tem, iż „Robotnik” w chwili drukowania swej wzmianki nie widział widocznie, iż prasa niemiecka, (łącznie z socjalistyczną), okazywała więcej kultury i taktu od pańców z ulicy Wateckiej i bohaterowi Francji poświęcała wiele miejsca na swych szpaltach.

Nie dobrze jest używać za wiele mydła.

## W jakich komisjach sejmowych

### Pracować będą posłowie naszego Województwa

Jak się dowiadujemy, podział pracy na terenie sejmowych Komisji — jeśli idzie o posłów B.B. W.R. z województwa białostockiego — przedstawiać się będzie następująco:

P. poseł Bzowski: Komisja administracyjna i robót publicznych.

P. poseł Borecki: Komisja woj-

skowa.

P. poseł Car: Komisja konstytucyjna, prawnicza, (przewodniczący) regulaminowa i nietykalności poselskiej.

P. poseł Dawulewicz: Komisja Ochrony Pracy i regulaminowa.

P. poseł Godlewski: Komisja Rolna.

P. poseł Jaroszewicz: Komisja Reform Rolnych.

P. poseł Łazarzski: Komisja Wojskowa i Odbudowa Kraju.

P. poseł Perkowski: Komisja Budżetowa i Wojskowa.

P. poseł Walewski: Komisja Spraw Zagranicznych, Ochrony Pracy, regulaminowa i nietykalności poselskiej.

## Panowie leśnicy! Bądźcie uprzejmi i sumienni wobec włościan

Od pewnego czasu dochodzą nas skargi na niektóre leniictwa w naszym województwie. Funkcjonariusze tychże urzędów leśnych postępują czasami zbyt bezceremonialnie z interesantami, jak również nie przestrzegają ściśle swych godzin urzędowych. Wiadomo nam n. p., iż w jednym leśnictwie rozpoczęto dzień urzędowy o godzinie... jedynastej rano.

Pragniemy tutaj z naciskiem podkreślić, iż zawsze staliśmy i stać będziemy na stanowisku należnego poszanowania władz i urzędów państwowych i w tym kierunku wytrwale pracujemy, aby

znawczych w społeczeństwie jad anarchii, wszczędpany weń od szeregu lat przez niesumiennych i bezwstydných agitatorów partyjnych.

Z drugiej jednakże strony musimy się domagać również poszanowania ludności przez przedstawicieli urzędów, gdyż nie dla czego innego, jak jako dla dobra i opieki tej ludności zostały one powołane do życia.

Nie wątpimy też, iż odnośnie wyższe władze zechcą pouczyć raz jeszcze podwładny im personel o jego obowiązkach.

## Bliski dzień sądu nad wywrotowcami,

W dniu 7 b. m. Sąd Okręgowy w Wilnie będzie rozpatrywał sprawę z oskarżenia b. posłów białoruskich Wolyńca, Gawryluka, Dworczanina i Kruńczuka oraz siedmiu ich współpracowników, wszystkich oskarżonych o działalność

antypaństwową. Oskarżeni znajdują się w więzieniu.

Sprawa ta, ze względu na osoby oskarżonych i metody ich przestępczej działalności, ujawnione w toku śledztwa, — budzi zrozumiałe zainteresowanie.

## Zmiany w Ustawie o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia

### Prolongata ulg dla małych przedsiębiorstw

Ostatni Dziennik Ustaw Rzplitej ogłasza rozporządzenie P. Prezydenta o zmianie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia w tym kierunku, że obowiązek objęcia ustawą tą przedsiębiorstw i zakła-

dów pracy, zatrudniających mniej niż 5 robotników, który miał powstanie od dnia 23 b.m., został przesunięty został o dwa lata, a więc do dnia 23. I. 1933 r.

WACŁAW PIOTROWSKI

## Pomnik Powstańca 63 r. w Mongolii

(Z teki żołnierza tulacza)

Los mię rzucił na południe Syberji, w stepy Abakanu\*), na granicę Urianchaju (Mongolji). Piękny to, chociaż dziki i surowy kraj. Nieurodzajny, kamienisty step Abakanu usiany jest głazami „menhirów”\*\*), pomnikami tajemniczych ludów, z kruchej piaskowca.

Szedłem pieszo przez stepy z północy na południe, ku grzbiecom Sajańskich Gór. Step falisty,

porośnięty chwastami i zielskiem\* na których pasą się „otary” cwiect, tabuny matorosłych mongolskich koni i hurty rogatego bydła, należące do turańskich plemion: Kaczyńców, Kojbalów, Sojotów i innych. Niedgdyś nomadów, dzisiaj osiadłych mieszkańców, przez rosjan wypartych z niżów Jeniseju — z północy.

Step, łamany chimerycznymi, fantastycznymi konturami wzgórz, wyglądał czarownie o wschodzie i zachodzie słońca, jak w pięknej bajce — złoty i purpurowy. Srebrzyły się usiany jeziorami słonych i gorzkich wód, bogatych solnemi, potasowemi i sodowemi substancjami.

Nad ciszą stepu — tam — wysoko wisi nieruchomy, przybity ku sklepieniu zaróżowionych niebios, stepowy orzeł — król wolności. Oto zniża się — zawisa nad

moją głową — bez ruchu. Roztacza olbrzymich skrzydeł ozłocił promieniami mocnymi zachodzącego słońca i na chwilę jedną zdaje się, że chce spaść — jak piorun — na mnie. Po chwili jednak przehyla żagle skrzydeł i wspaniale, królewskim rozmachem, zatacza olbrzymie kołisko — a potem żeglując nagle w niezrównanie bajeczne, pokostem stońca przesycone przestrzenie zachodu.

A step cały pławi się w gorącej, ciekłej, mocnej powodzi biaśków od poziomu prawie stojącej przedmną wielkiej słonecznej kuli, która jakgdyby na chwilę zatrzymała swój bieg — na wyraźnej granicy stepu — i kładła ukosne promienie na powierzchnię ziemi.

Szedłem, nurząc się w złoto burzanów i chwastów, roztrzącając o kwiaty krokusów i duże okiście stepowej stokłosy i czepiając o gałązki kolące centyfolij, kyzyrganu\*\*\*) i dziękując agrestu.

Wtem: stanąłem bez ruchu. Na lekkiej, falistej pochylności kurhanu ujrzałem: ciyony z opoki „menhir”, jakby ulany ze złota... U stóp jego ruchliwe postacie małych zwierzątek, jak fantastyczne karzelki ze starej baiki, pozlotaślonca farbowane, w uczesnych skokach, lub nieruchomo stojąc, jak słupki złote, bawią się przesycone złotawą gąz promieni.

Przykucnąłem wśród traw, polnąc ostrożnie, w niezmiernej stepowej ciszy zachodu. Najbliższy szmer zdradza mię... I oto zwierzątko\*\*\*\*) zwietrzyły niebezpieczeństwo. Wesołe towarzystwo wkradły się lek i niepokój. Ostrzegawczy świst przeleciał wnet w rozbawionem gronie — i jak ma miedla, jak duchy stepowe, w mgnieniu oka zniknęły, tajemniczo zapadły pod ziemię. Były to gryzone — susły lub świstaki syberyjskie, które posiadały własne osady podziemne, pałace i tunele, pracowicie, głęboko wryte w łonie ziemi.

Słońce w połowie szczyroziłotej tarczy w światy tajemnicze zanurza się. Wzrok mój biegnie n kresy stepu. Myśl o bezopiecznym nocnem schronisku. Szukam wzrokiem ludzkiej siedziby.

Jak okiem siedząc zacząrowały przeżychem niezmiernym słońca rozległy step. Jak okiem sięgnął ani jednej tubyki kurjuty na widnokręgu...

Stodki, maiestatyczny spokój, i aż dzwicyły tem bezmiarom spokoju i niezmierną ciszy... Szukałem wzrokiem — i m widnokręgu zata nule — zlekką złotą linją zachodu, — pada w błękitny lub szafirowy odcień który nagle równie stepu przecina chropawa obrzeża wawozu. Ztemnąd lekki, jak najmisterniejsze pajecie włókno, unosi się — kam — przezjzyst na horyzoncie...

\*) Step Abakański znajduje się w południowej Syberji, w Kraju Minusińskim, pomiędzy górami Altaju i Saianów grzbiętami. Graniczy z leśistą Mongolją, prawie niepoznana przez Europejczyków. Zamieszkuje go plemiona mongolsko-turańskie.

\*\*) „Menhiry” i „dolmeny” znajdują się w południowej Francji. Są to pomniki z głazów, epoki kamiennej. W Mongolji i południowej Syberji podobne do nich pomniki nieznanym ludom koczowniczym noszą nazwy „suburganów” i „obi”

\*\*\*\*) Susły syberyjskie.



# Stan ekonomiczny Wojew. Białostockiego

## Rok 1930 w porównaniu z rokiem 1929

### II. Rolnictwo.

#### Akcja pomocy rządowej.

Akcja skupu zboża przez Państwową Rezerwę Zbożową, podjęta w roku gospodarczym 1929/30 przez nasz Rząd, celem odciążenia rynku od nadmiernej podaży, udzielona przez Bank Polski 50-cio milionowa i podniesiona obecnie do 100 milionów pożyczka rolnikom, premje celne, zmierzające ku zwiększeniu wywozu, i inne środki, a wreszcie szereg ulg podatkowych w postaci przesunięcia płatności i rozterminowania zaległych należności rolników wstrzymały spadek cen na ziemiopłodów, utrzymując je w ciągu całego r. 1930 na jednym i tym samym poziomie z małymi wahaniami w niektórych miesiącach i znacznie łagodząc kryzys.

#### Cena na żyto

Najniższa cena na żyto w roku 1930 w województwie Białostockim była 16 zł. loko miasto za metr, najwyższa—18,5 zł. za metr.

#### Sytuacja rolnictwa.

W bezpośrednim związku z niskimi cenami na produkty rolne nastąpiło, jak wskazują statystyczne dane Białostockiej Wojewódzkiej Reprezentacji związków ziemian, zmniejszenie w roku 1930 o 40 proc. stosowania sztucznych nawozów.

Z tych samych przyczyn jest rzeczą zrozumiałą, że w roku bieżącym żadnych inwestycji budowlanych przez rolników okręgu Białostockiego nie prowadzono, robót melioracyjnych nie rozpoczynano, jak również robót drenarskich. Parę spółek wodnych, posiadających już promesy z Banku Rolnego z roku 1929, obawiając się koniecznych wkładów, nie objętych kosztorysami, rozwiązało się.

#### Inwentarz żywy

Inwentarze żywe jednakże zostały w ciągu roku 1930 powiększone. W niektórych wypadkach postawiono opasy, które przewidywanego rezultatu nie dają, gdyż cena na mięso wołowe nie pokrywa surowców skarmionych, w każdym razie opłaca się o tyle, że kartofle zbioru tegorocznego zaczynają gnić, a więc należy je możliwie szybko zbyć lub skarmić. Nierogaczna, za którą jeszcze latem dobrze płacono, w tej chwili spadła w cenie o 30 proc., wobec powyższego nie przedstawia dla rolnictwa w danej chwili surowca, za który można byłoby otrzymać cenę opłacalną.

#### Polepszenie płac robotników rolnych.

W roku 1926 przy cenie żyta 30 zł. płacono robotnikowi dwor-

skiemu 12 korcy żyta ordynarji i pensji równoważnik gotówkowy 3 i pół centnarów metrycznych żyta, t. j. około 120 zł. rocznie, nadto różne świadczenia. Jak wygólenie pola pod kartofle, pod ogrody, mieszkanie, opał, furmanki, lekarz, pastwisko dla 2-ech krów, karm i t. d. W roku 1930 przy cenie żyta 16 zł.—pensji rocznej już w samej gotówce, bez przeliczenia z cen zboża zł 140 rocznie, t. j. zamiast 3 i pół centn. żyta—9 centn. żyta. Robotnik ze wsi (dorywczony najmowany) w roku 1926 żądał i otrzymywał tą samą zapłatę, co w roku 1930.

Wówczas motywował on drogim chlebem, obecnie zaś droższą artykułów przemysłowych.

Ceny za robociznę miejską, jak wskazują dane magistratów, oraz fabryk, prowadzących prawidłową rachunkowość, również trzymały się w roku sprawozdawczym na poziomie r. 1926, czem tłumaczy się znaczna rozpiętość w cenach pomiędzy surowcem, a przetworami.

Cena za 1 metr żyta powinna być podstawą kalkulacji.

W Polsce, jako kraju o 75% rolniczym, jednostką miary jest metr żyta, który jak powiedzieliśmy przeciętnie wynosi 16 zł. Jednostka ta winna być podstawą ceny pracy, a zatem podstawą kalkulacji wszystkich artykułów produkcji. W ten sposób cena za 1 metr żyta winna być skalą stopy życiowej, która musiałaby być ostatnią regulować. Tymczasem, w rzeczywistości widzimy rażącą dysproporcję pomiędzy jednostką miary, a cenami za robociznę i wytwory. Dysproporcja ta nader niekorzystnie wpływa na stosunki gospodarcze kraju, tworząc do pewnego stopnia, że tak powiem, błędne koło.

Zdolność nabywczą drobnego rolnika zmniejszyła się jeszcze i z powodu tego, iż wobec kryzysu w przemyśle leśnym, został pozbawiony on pobocznych zarobków, a mianowicie przy rąbaniu lasów i wywozie drzewa.

W szczególności dało się to odczuć rolnikom w powiatach wschodnich województwa, gdzie eksploatacja leśna w ubiegłych latach były prowadzoną na szeroka skalę.

### III. Handel.

Rok bieżący rozpoczął się pod znakiem poważnych trudności gospodarczych. Prócz niskich cen ziemiopłodów dała się odczuć tendencja zniżkowa dla cen artykułów hodowlano-zwierzęcych, które to okoliczności wpłynęły ujemnie na siłę nabywczą ludności rolniczej, a w związku z tem konsumpcję rynku wewnętrznego.

Nie znajdując konsumenta, nadmiar towarów ciśnie na rynek wywołując konkurencję, obniżając ceny i powodując spadek dochodów.

O obniżeniu się siły konsumpcyjnej ogółu ludności świadczy masowe przechodzenie do kupna tańszych towarów.

Wyplacalność kupców nie jest dobra, a więc w większym stopniu dokonuje się selekcja kredytobiorców, a w wypadkach wątpliwych sprzedaje się wyłącznie za gotówkę.

Sezonowe zwiększenie obrotów, jakie zaznaczyło się w większych

miastach: Białystok, Grodno i Łomża w ciągu miesiąca sierpnia trwało do połowy października, jednakże obroty te w większości branż były mniejsze w porównaniu z tymże okresem roku ubiegłego, natomiast na prowincji, w okręgach wyłącznie rolniczych zaznaczające się zwykle już we wrześniu ożywienie jesienne nie nastąpiło.

O ile wytwory fabryczne przejawiają tendencję zniżkową, to ceny na wytwory gospodarstwa rolnego utrzymują się na poziomie dość wysokim, bez względu na znaczną zniżkę cen zboża.

Wskazuje to następująca tabela:

#### Rozpiętość cen pomiędzy zbożem, a przetworami zbożowymi

Nazwa zboża	Cena za jednost.	Przeciętne ceny					
		zboża		maki i kaszy		pieczywa	
		1929	1930	1929	1930	1929	1930
pszenica	1 kg.	49 gr.	39 gr.	82 gr.	72 gr.	83 gr.	74 gr.
żyto	"	29 "	18 "	42 "	33 "	40 "	32 "
jęczmień	"	36 "	25 "	66 "	53 "	"	"
owies	"	33 "	20 "	102 "	69 "	"	"
groch	"	49 "	40 "	"	"	"	"
kasza hreczana (gryka)	"	42 "	29 "	98 "	86 "	"	"

Zakup i sprzedaż towarów przez hurtowników detalistom dokonywa się gotówką do 35—45% pozostałość zaś weksłami z terminem do 3 miesięcy.

Wskutek nieudzielania długo-

terminowych kredytów obroty nie osiągnęły całkowitego możliwego napięcia w porównaniu do roku ubiegłego i spadek obrotów wyniósł około 20—35%.

(D.c.n.)

## Życie gospodarcze

### Tempo prac scaleniovych

W Polsce w początku okresu niepodległości liczba gospodarstw niescałonych wynosiła około 2 miliony, zajmujących obszar blisko 12 milionów ha. Do 1926 r. włącznie polskie urzędy ziemskie scałowały ogółem 42.195 gospodarstw, na obszarze 360 508 ha, zaś od 1927 r. do 1929 włącznie 129.216

gospodarstw na obszarze — 1 020.049 ha. Ponadto w ciągu tych ostatnich trzech lat uzupełniono 15.957 scałonych gospodarstw przez dodanie 41.513 ha ziemi na upelnorolnienie. W ostatnich zaś trzech kwartałach roku 1930 przeprowadzono scalenie na obszarze 321.470 ha.

### Kosztowne pośrednictwo obcych

Statystyka wykazuje, że 2/5 naszego handlu zamorskiego — według kryterjum wartościowego — korzysta z drogi przez porty obce. Jeśli wartość usług handlowych, jak przewóz, asekuracja, przeładunek, fracht morski, pośrednictwo handlowe i t. p. ocenimy skromnie na 30% wartości towaru, to dochodzimy do wniosku, że zgórą zł. 250 miljn. rocznie płacimy obcym obywatelom za usługi handlowe — za usługi, które z powodzeniem mogłyby być dokonane przez firmy polskie. Obciążenie wynikające stąd dla naszego bilansu płatniczego jest olbrzymie i w stosunku do kwot

strony pasywnej naszego bilansu handlowego jest bardzo wymowne. Zauważyć należy, że wyliczenia te dotyczą tylko zjawisk, uchwyconych przez statystykę, że w rzeczywistości pośrednictwo niemieckich portów i ośrodków handlowych w naszym handlu zagranicznym jest znacznie wyższe, przyczem nadwyżkę tę bez przesady można określić na 30—40% ze względu na wysoki odsetek adunków reeksportowych i reimportowanych ze strony Niemiec w handlu z Polską, których to właśnie ładunków żadna statystyka w tej formie nie ujmuje.

### Podwyższenie wysokości emisji 5 proc. pożyczki konwersyjnej

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Skarbu podwyższono wysokość emisji 5% pożyczki kon-

wersyjnej z 1924 r. z 250 miljn. zł. do 270 milj. zł.

### Opinia sfer gospodarczych o nowej procedurze cywilnej

Sfery gospodarcze stwierdzają, że dekret Prezydenta Rzplitej o nowej procedurze cywilnej w porównaniu z projektem komisji kodyfikacyjnej zawiera szereg poprawek, które czynią go bardziej

życiowym i procedurę cywilną ulepsząją w porównaniu z obecnymi procedurami, a prztem wzmacniają ochronę wierzyciela, a wogóle powoda.

### Z kraju zagniewanego sąsiada

#### Prace nad rozwojem cukrownictwa w Litwie

Litwa — jak wiadomo — dąży narówni z innymi narodami do wprowadzenia w państwie swoim samowystarczalności gospodarczej. Jednym z niedomagań gospodarki narodowej na Litwie jest zupełny brak przemysłu cukrowniczego i import tego artykułu do Litwy wynosił w r. 1929 — 27.030 tonn, w pierwszych zaś 9 miesiącach r. ub. — 24.760 tonn. Mimo to spożycie cukru na Litwie jest b. małe i wynosi 11,1 kg. na głowę, podówczas kie-

dy w Polsce stawka ta wynosi 12,9 kg., we Francji 23,5 kg. w Holandji — 30,4 kg., w Szwajcarii — 42 kg. i w Danji — 52,4 kg.

Na skutek inicjatywy rządu litewskiego w r. 1923 rozpoczęto próby uprawy buraków cukrowych. Akcja ta następnie z roku na rok była rozszerzana i obecnie 300 gospodarstw rolnych uprawia hodowlę buraków, obejmującą przestrzeni 600 ha. Hodowcy, zrzeszeni w Związku Hodowców Buraków Cukrowych

### Wielki z bomb i okolic

#### Zapisy do Łomżyńskiego oddziału Legionistów

Zarząd Oddziału łomżyńskiego Zw. Legionistów zwraca się do wszystkich Legionistów, Powoiaków jak i sympatyków z apelem zapisywania się do Oddziału łomżyńskiego Legionistów, Sekretarjat czynny jest w Komendzie Zw. Strzeleckiego w Domu Żołnierza

#### Miła Polonia w Domu Żołnierza w Łomży

W środę dnia 7-go stycznia r. b. w sali Kino-Teatru „Dom Żołnierza” wystąpią najznakomitsi artyści Stolicy Miss Polonia — Zofia Batorycka, Tadeusz Frenkiel i Władysław Ostrowski w słynnej 3-aktowej sztuce Bachwica p. t. „Romantyczna Noc”.

#### Przebiegająca wystawa

Począwszy od dnia 4-go stycznia r. b. odbędzie się kilkudniowa wystawa przeciwgruźlicza w Poradni przy ul. 3-go Maja Nr. 3 (Kropla Mleka).

#### Gremjalny profas przeciwko śrubie podatkowej

Kupcy i przepyslowcy m. Zambrowa za Łomżą zamknęli swe sklepy na przeciąg 6-ciu godzin na znak protestu przeciwko nadmiernemu wymiarowi podatków, wysyłając memorjal na ręce Naczelnika Urzędu Skarbowego, jednocześnie wysłali delegację do Starosty Łomżyńskiego p. Skarżyńskiego o interwencję.

#### Reperuar Kino-Teatrów łomżyńskich

Dźwiękowiec „Miraż” Poganin z Ramonem Novarro Dźwiękowiec Dom Żołnierza Na Sybir w dniu 5/1. Teatr p.t. Polskie Betlejem Szopka L. Rydla — Kino-Nieme „Reduta” Raj dla kobiet.

### Suwaki

#### Zyczenia Noworoczne

W dniu 1 stycznia 1931 roku w lokalu Starostwa przedstawiciele władz, K. O. P., duchowieństwa i społeczeństwa złożyli na ręce Starosty Powiatowego p. Olgierda Malinowskiego, jako przedstawiciela Rządu: w powiecie, życzenia z okazji Nowego Roku.

#### Kąci strzelecki

### Miła uroczystość w Wasilkowie

W ubiegłą niedzielę oddział Związku Strzeleckiego w Wasilkowie przeżywał podniosłą uroczystość opłatka strzeleckiego. Uroczystość tę zaszczycili: Komendant Okręgowy Związku Strzeleckiego, p. kap. Skwarnicki, Komendant Obwodu P. W. p. maj. Stomka, Komendant powiatowy Zw. Strz. p. Sobieski, ks. proboszcz i in. Na program złożyły się: Kratochwiła wojenna w 3 aktach Bronisława Bakala p. t. Figle żołnierskie, czyli jak kapral Szczapa zwyciężył śmierć. Następnie po odegraniu przez strzelców komedji, brać strzelecka przy miłym i serdecznym nastroju zasiadła do stołu wigilijnego. P. kap. Skwarnicki wygłosił przemówienie w temat pracy i obowiązków w Związku strzeleckim, następnie przystąpiono do rozdania odznak członkom Związku, biorącym udział w pięcioboju sportowym. Strzelcy w Wasilkowie są pierwszymi odznaczonymi na terenie powiatu białostockiego.

otrzymują od rządu kredyt w wysokości 500 lirów na każdy hektar uprawy buraków. Wyprodukowane buraki zakupuje rząd w cenie 8 lirów za 100 kg. loco wagon i dostarcza do przeróbki w cukrowniach w Rastenburgu (Prusy Wschodnie) i w Mitawie (Łotwie).

Plan litewski przewiduje doprowadzenie uprawy buraków cukrowych do 1.500 ha w r. 1932 i do 20.000 ha w r. 1938. Od roku 1932 przetwarzanie buraków na cukier projektuje się w litewskiej cukrowni, której budowa w powiecie wolkowskim ma być do tego czasu ukończona.

znikome obrazy koczowisk nieznanych ludów, błędnych w tych stepach przed wiekami. Mysl śni o zagadkowej pierwotnej kulturze — o artyzmie sztuki prymitywnej...

Wtem okrzyk nagle wyrzyna mi się z pierści — niepowstrzymany!

„O Boże! Cóż to?”

Nie myli oko. Niel Wyraźnie — dziwnie wyraźnie, wśród dziwacznych hieroglifów, rzeźbi się, dobrze mi znany — bardzo drogi — ukochany wyraz. Zdumione oko odnajduje, poznaje alfabet polski — odczytuje niezbyt wyraźne sylaby, po kilkakroć, ze zdumieniem: „Polska. Rok 1863. Laskowski”.

Zestanie wielkiej, świętej walki o niepodległość naszą szedł tedy. Szedł przez step ten bezładny — dziś przepychem zachodu umalowany — szedł w męczeńskiej pielgrzymce i wyrzył tu, wśród hieroglifów — na czasów wieczną pamiętkę — Imię Ojczyzny — rok bohaterstwa i własne imię zesłańca. Na obcych — na dalekich — na nieznanych ziemiach... Czysta niezmierna. Święta ciszy Modlitwy Ducha...

Roi się step drgami postaciami zesłańców o wolność naszą. Cisze jakby przerywają dalekie głosy i dźwięki mowy polskiej...

Święta Czysta modlitwy i hołdu męczennikom ideał — bohaterom Ojczyzny.

Wśród ciszy idę w milczeniu, ku owemu dalekiemu wawozowi, kędy się dym rysuje, na złotem tle zachodu, misterna pajęczyna. Idę zamyślony, cichy. Wielką powagą chwili i wspomnień uniosła się dusza moja i zapaliło się płomieniem serce...

Słońce tymczasem zapadło za horyzont stepu. Purpura zachodu zalala czerwinią cisze. Pół nieba rozgorzało szkarłatem niezmiernych pychy. Obejrzałem się. „Menhir” stał niby wielki purpurowy słup z rubinu ciosany... I krwawił się w ogniach zachodu i w chwili tej znak nasz święty — „Polska — rok 1863” — jakby mistyczny widomy symbol Krwawego Roku...





**Białystok**

**Przyjęta u Pana Wojewody**

Pan Wojewoda w dniu wczorajszym przyjął Starostę Łomżyńskiego pana Skarżyńskiego, Dowódcę 18 Dyw. Piechoty — płk. Kwaciszewskiego i redaktorów „Przeboju” Włodzimierza Grybowskiego i Henryka Grewicza z Warszawy.

**Ruch służbowy w administracji**

Minister Spraw Wewnętrznych mianował: prow. inspektora wojewódzkiego w VI. st. st. Antoniego Rączaszkę, inspektorem wojewódzkim w VI. st. st.

Przenióst: sekretarza w IX. st. st. Helenę Guturboinę ze Starostwa pow. w Krzemieńcu do Starostwa w Grodnie.

Wojewoda Białostocki mianował: sekretarza w IX. st. st. w Starostwie powiatowym białostockim Kazimierza Rodziewicza, asesorem w VII. st. st.; Saminę adjuńtkiem kanc. w X. st. st.; kanceliście w XII. st. st. w Starostwie pow. w Kolnie Czesława Kulagowskiego, rejestratorem w XI. st. st.; kanceliście w XII. st. st. w Starostwie powiatowym białostockim Henryka Hordeckiego, rejestratorem w XI. st. st.

Rada Ministrów uchwałą z dnia 26 listopada 1930 r. przemasła w stan nieczynny na podstawie art. 54 (ustęp 2) ustawy o państwowej służbie cywilnej: radcę wojewódzkiego w VI. st. st. Henryka Wilgę i referendarza w VIII. st. st. w Urzędzie Wojewódzkim Edwarda Makowieckiego.

**Zarządzenia oszczędnościowe**

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło wstrzymanie wszelkich przyjęć do służby administracyjnej, jak również i awansów w tej służbie.

Zarządzenie powyższe obowiązuje od dnia 1 stycznia b. r.

**Zjazd Państwowej Rady Ochrony Przyrody**

Dnia 10 stycznia b. r. w Min. W. R. i O. P. odbył się zjazd Państwowej Rady Ochrony Przyrody — z ramienia białostockiego Urzędu Wojewódzkiego, na zjazd powyższy uda się konserwator Urzędu Wojewódzkiego p. Rokowski.

**Zarządzenia drogowe**

Ministerstwo Robót Publicznych zarządziło, aby do dnia 1 stycznia 1932 r. na wszystkich mostach były umieszczone tablice z nazwą rzeki lub potoku, długość mostu i najwyższa norma obciążenia.

**Z prac Miejskiej Rady Szkolnej**

Rada Szkolna m. Białegostoku, mając na celu sprawdzenie rozwoju nauczania powszechnego, wyśtosowała swego czasu do wszystkich szkół średnich, publicznych i powszechnych i prywatnych prośbę o nadesłanie wykazów uczących się dzieci. Prośby tei niektóre zakłady naukowe dotychczas nie wykonały.

Sądymy, że obowiązek w spótpacy kierowników szkół z Rada Szkolną zostanie zachowany i że szkoły, które dotychczas omiawianych wykazów nie nadesłały, uskutecznią to w najbliższym czasie.

**O zwrot list Komitetu Gwiazdkowego**

Wojewódzki Komitet Gwiazdkowy za pośrednictwem naszego pisma zwraca się z uprzejmą prośbą do tych instytucji i osób, które otrzymały listy do zbiorów ofiar na rzecz Komitetu, o zwrot omawianych list pod adresem Zarządu Głównego T-wa „Przystań” (do p. Kamińskiej).

**Odwołanie zabawy „choinkowej”**

Zabawa „choinkowa”, która miała odbyć się w dniu dzisiejszym w sali Urzędu Wojewódzkiego dla dzieci z-możniejszych rodziców — została odwołana.

**P. Wojewoda troszczy się o bezrobotnych  
Konferencja w sprawie uruchomienia fabryk**

W ciągłej i nieprzerwanej trosce o złagodzenie kryzysu bezrobocia przedewszystkiem przez możliwie największe zmniejszenie liczby

**Zmiany w białostockim Okręgowym Inspektoracie Pracy**

Wedle posiadanych przez nas informacji, w tutejszym Okręgowym Inspektoracie Pracy ma w krótkim czasie nastąpić szereg zmian personalnych. Dotychczasowy podinspektor Okręgu p. Szalagan ma objąć nową placówkę w Przemyśle, zaś kierownik Inspektoratu p. Butwiliowicz, nie pełniący, jak wiadomo, od pewnego czasu swych agend, ma być zwolniony ze swego stanowiska. Przewidziane są również jakoby dalsze zmiany w obsadzie personalnej. Sprawa ta jest o tyle interesująca, że swego czasu wewnętrzne stosunki, panujące w Inspektoracie — były szeroko komentowane wśród miejscowej opinii.

bezrobotnych Pan Wojewoda Kosciolkowski zwołał konferencję na dzień 9 stycznia b. r. na godzinie 18 do sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego.

Na konferencję tą zostali zaproszeni właściciele fabryk przemysłu włókienniczego. Zadaniem konferencji będzie omówienie środków zaradczych, zmierzających do wznowienia pracy w tych zakładach.

Należy wyrazić nadzieję, że P. P. fabrykańci dołączą i swoje starania do starań i zabiegów władz państwowych i uczynią ze swej strony wszystko aby obecny kryzys choć w części złagodzić.

**Nasza ankieta o budżecie miasta  
Głosy przedstawicieli kupiectwa  
cierpiące obywateli w stosunku do zamierzeń Magistratu**

Wczoraj upłynął ostateczny termin publicznego przegladania miejskiego preliminarza budżetowego. Pragnąc poinformować czytelników, jak na sprawę budżetu zapatrują się przedstawiciele poszczególnych sfer społecznych, zarządziliśmy przeprowadzenie na ten temat ankiety.

Poniżej drukujemy głosy przedstawicieli kupiectwa.

**P. Głowiński, właściciel sklepu przy ul. Rynek-Kościuszki № 9.**

Sprawą budżetu specjalnie nie zatrudniałem się, pozostawiając tę dziedzinę radnym miasta i Związkowi Kupców Polskich. Osobiście zwróciłem tylko uwagę na stosunkowo wysoka sumę preliminowanych wydatków na kulturę i sztukę, oraz na bezpieczeństwo publiczne. Respektuję sprawy te należycie, lecz uważam, że w obecnym kryzysie gospodarczym są

wydatki ważniejsze, aniżeli pomoc dla sztuki, zaś o sprawy bezpieczeństwa publicznego winny troszczyć się władze państwowe, a nie samorządowe.

**P. Grochowski, sekretarz Związku Kupców Polskich**

Preliminarza budżetowego nie przegladalem. O całkowiałcie budżetu żadnej opinii udzielić nie mogę. Zwróciłem jedynie uwagę na nadmierną wysokość niektórych opłat, pobieranych przez Magistrat. Mam na myśli mianowicie opłaty od sztydów, które wynoszą od 30 do 40 zł. za metr kwadratowy, oraz opłaty kancelaryjne, które są pobierane przez Magistrat w wysokości około 6 zł. od podania wiedzy, kiedy nawet podania do władz państwowych opłacane są tylko kwotą 3 zł 50 gr. Interesuje mnie również kwestja, czy Magistrat przyjął przy układa-

niu budżetu pod uwagę konieczność zwrotu płatnikom ściąganych nielegalnie przez trzy lata podatku drogowego, do pobierania którego Magistrat nie miał prawa i który wobec orzeczenia Trybunału Administracyjnego musi być zwrocony względnie zachowany płatnikom na poczet należności bieżących.

**P. Beralsohn, wiceprezes Żydów. Związku Kupców.**

Kwestja budżetu miejskiego ani Związek, ani ja osobiście nie zajmowałem się, ufając że wybrani przez nas radni godnie dbać będą przy uchwaleniu budżetu o interesy żydowskiego kupiectwa.

**P. Jakób Lifszyc, radny i członek Zarządu Żyd. Zw. Kupców.**

Preliminarzem budżetowym dotychczas nie interesowałem się, odkładając tę pracę do czasu zgłoszenia budżetu na Radę Miejską. Ogólnie wiem, że niektóre pozycje dochodowe wymagają rekonstrukcji. Dotyczą one podatków szarwarkowego i od sztydów, orszak nielogicznych opłat, jak od protestów wekslowych. Zasadnicza reorganizacja sposobów wymierzania i pobierania opłat od sztydów była już przedmiotem obrad Rady Miejskiej w latach ubiegłych, lecz na skutek opinii Kola Miast, zebranej w drodze ankiety wśród wszystkich samorządów, został utrzymany dotychczasowy sposób pobierania opłat w zależności od rozmiarów sztydu, zamiast — jak by się to słusznie należało — według kategorii opodatkowanego przedsiębiorstwa. Pobieranie opłat od protestów wekslowych, czyli opodatkowanie ludzi za to, że nie mogą w terminie likwidować swych zobowiązań — jest w swoim założeniu cenajmniej nielogiczne. Sprawa ta jest również obecnie omawiana przez Zarząd Kola Miast i odpowiednio wnioski będą złożone Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

Dokładnie omówić budżet miasta będę mógł w czasie budżetowej sesji Rady Miejskiej.

**Biedna dziatwa na „Choince” w Województwie.**

W niedzielę dn. 4 bm. została urządzona staraniem Komitetu „Gwiazdkowego” pod protektoratem JWP. Wojewódziny Kosciolkowskiej „Choinka” dla najbardziej potrzebujących dzieci szkół powszechnych.

Uroczystość zaszczycili swą obecnością Pan Wojewoda oraz Zarząd T-wa „Przystań” i zaproszeni goście.

Dzieci zebrało się około 400. Czuli się one w pięknej, rześkiej oświetlonej sali doskonale. Z widocznym zadowoleniem przglądaly się dzieci gustowne ubrania i oświetlonej choince wspaniałej sali i zaręczają się zwracając, gdy zaś orkiestra 42 p. p. zagrała „Kocznego krakowiaka”, male nóżki dziatwsko przystępowały w takt muzyki.

Uroczystość rozpoczęła się marszem dziatwy przy dźwiękach polonczy. Potem nastąpiły deklamacje i śpiewy chórny miedzyk. Miejskie Zł. Zakład Op. Wych.

Publicznie oklaskiwala z zadowoleniem produkcje miodociatnych artystów.

Młodzież z Zakładu Św. Marci-

na, pozostającego pod kierownictwem SS. Miłosierdzia Św. Wincencgo a Paulo, odegrała doskonale wyreżysrowane „Jaselka”. Każdy numer „Jasiek” wywoływał huczne oklaski i serdeczny śmiech rozbawionej dziatwy.

Po „Jaselkach” uformował się olbrzymi łańcuch dziatwy, która krążyła po sali ze śpiewem koled.

Na zakończenie zjawił się sędziwy Św. Mikołaj w białym płaszczu i złotej tiarze, z ogromnym workiem słodyczy na plecach. Przed nim kroczyły male anielki, ciągnąc saneczki, napełnione lakociami, któremi Św. Mikołaj, wylaszając przemówienie do grzecznych dzieci, obdarował je wszystkimi.

Matki i dziatwa z pośród siebie wylonili delegację, która w serdecznych słowach podziękowała Panu Wojewodzie i Pani Wojewódzynie za dostarczenie im przyjemności i tych parę chwil, mile spędzonych w Województwie.

P. inż. Godycka, p. dyr. Wolfke i p. Suszko kierowali zabawa z wielkimi oddaniem i umiejętnością.

**Stan sanitarny rzeźni miejskiej w świetle lustracji wojewódzkiej**

**Magistrat sabotuje najpilniejsze zarządzenia**

Urząd Wojewódzki wystosował do Magistratu m. Białegostoku pismo, w którym stwierdza, że zarządzone przez Województwo w grudniu r. 1929 prace remontowe w rzeźni miejskiej, a mianowicie: usunięcie starych kotłów, oraz wylączenie ścian kafłami i podłóg płytkami ceramicznymi w kiskarni i szlamiarni; przebudowa solarni skór i lojowni, znajdujących się w stanie zupełnie anty-sanitarnym; remont zewnętrznych ścian budynku i parkanów naokoło posesji — i uruchomienie centralnego ogrzewania — nie zostały

przez Magistrat w ciągu r. 1930 wykonane, co stwierdziła lustracja Inspektora Weterynaryjnego, dokonana w dniu 11. XII. r. ub.

Ponieważ sumy potrzebne na wyżej wymieniony remont były przewidziane w budżecie na rok 1930/31, oraz ponieważ dochody z rzeźni są duże i przedewszystkiem powinny być obracane na należyte utrzymanie rzeźni, Urząd Wojewódzki poleca Magistratowi natychmiast przystąpić do wykonania tych robót, które można wykonać w porze zimowej, a całkowity remont ma być za-

kończony do 1 czerwca 1931 roku.

Jeżeli do pominiętego czasu Magistrat poleconych robót nie wykona, to na zasadzie rozporządzenia P. Prezydenta Rzplitej o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych zostanie nałożony areszt na dochody z rzeźni i remont będzie wykonany z urzędu.

Ponadto Urząd Wojewódzki poleca bezwzględnie usunąć z hał uboju w rzeźni kołki drewniane, na których są wiszane wnętrzności z zabitych sztuk, jako niepoddające się oczyszczeniu i zamienić je hakami z

**Z Komitetu Dni Przeciwwgryzliwych — zabawa dla wszystkich.**

Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie członków Sekcji Imprezowo-Dochodowej Komitetu „Dni Przeciwwgryzliwych”, na którym poszczególni członkowie rozłożyli sprawozdanie z wykonanych przez nich prac przygotowawczych do organizowanej w dniu 10 p. m. w sali B. O. S. O. zabawy tanecznej dla wszystkich.

Zabawa ta będzie jedyną w swoim rodzaju, gdyż zbrata ona w szeregu tanecznych wszystkie stany i zawody. Program przewidyuje b. wiele atrakcji i urozmaicenia.

**Poglądowy pokaz walki z gruźlicą**

Bezpłatne wyświetlenie filmu „Dzień Franka” (który miał być wyświetlony 4. i w Pałacu) odbędzie się dzisiaj dnia 6. i w Kinie Przystań o godzinie 1-iej popołudniu.

Film będzie uzupełniony odczytem p. Dra Jakóbkiewicza, Delegata Okręgowego Związku Kas Chorych w Warszawie o sposobach zwalczania gruźlicy.

Film „Dzień Franka” będzie wyświetlony poraz pierwszy dzisiaj specjalnie dla publiczności m. Białegostoku.

W następnych dniach „Dzień Franka” zostanie wyświetlony wyłącznie dla młodzieży szkolnej, o czym nastąpi specjalne zawiadomienie.

**„Betleem Polskie”**

Dzisiaj w sali teatru „Pałace” Zespół Teatralny Związku Drobnych Rolników o godzinie 4 popołudniu i o godzinie 7 wieczorem odegra ostatni raz „Betleem Polskie” Lucjana Rydla, w trzech aktach, przy udziale 72 osób. Dochód ten został przeznaczony na cel kulturalno oświatowy Związku Dr. Rol. Bilety można nabywać wcześniej w Kasie Teatru „Pałace”.

**Bar p. Cytrona**

P. Ehim Cytron złożył na rece p. Zofji Kamińskiej na rzecz Wojewódzkiego Komitetu Gwiazdkowego 30 metrów materiału na ubranka dla biednych dzieci i 50 zł. gotówka.

**„Na zawsze” w Starosielcach.**

W dniu 3 stycznia b. r. „Rodzina Policyjna” urządziła w Starosielcach przedstawienie teatralne, z którego dochód przeznaczono na pomoc dla sierot po policjantach.

Ladnie odegrana sztuka p. t. „Na zawsze” zrobiła na widzach jaknajlepsze wrażenie i uznanie dla grających.

Dość duża sala przepelniona była do ostatniego miejsca, a zebrana publiczność: frenetycznymi oklaskami nagrodziła grających, którzy swą grą pobudzili widzów nawet do łz. Kasa pomocy dzieciom pokaźnie zasiła swę fundusze.

**Z dnia i nocy**

Usiłowanie samobójstwa. W dniu 2 stycznia 1931 r. Michałowicz Emil a, zam. przy ul. Poleskiej 2, usiłowała pozbawić się życia przez podrażnienie sobie gardła. Chorą odwieziono do szpitala żydowskiego. Przyczyna — nieporozumienie rodzinne.

Kradzieże. Dnia 4 b. m. na szkodę Rzeźnika Możesza, właściciela piwiarni przy Rynku Kościuszki 45, dokonano kradzieży futra wartości 30) zł. Sprawca nieznany.

Za kradzież węgla ze stacji kolejowej Białystok, przytrzymano: 1) Markiewicz Emilję, lat 52, zam. przy ulicy Młynowej 54, 2) Roroc yniską Janinę i t 22, zam. przy ulicy Młynowej 51, 3) Wasilewską Marję, zam. przy ulicy Młynowej, lat 40 i 4) Kierejczuka Konstantego, lat 47, zam eszkającego przy ulicy Sadowej 17.

**ocynkowanego żelaza.**

Polecenia powyższe będą przedmiotem obrad Magistratu na specjalnie w tym celu zwołanem posiedzeniu.

### Stopniowa realizacja projektu budowy chłodni w Białymstoku

Magistrat białostocki od dłuższego czasu prowadzi już pertraktacje z różnymi firmami w sprawie budowy w rzeźni miejskiej chłodni i urządzeń wytwarzania lodu w sezonie letnim, pragnąc nie tylko zaprowadzić należyte warunki przechowywania mięsa w czasie upałów w rzeźni, lecz również uprzystępnić możliwość nabycia lodu rzeźnikom i masażom prywatnym.

Magistrat uchwalił zawrzeć umowę na budowę chłodni i omawianych urządzeń z Międzynarodowym Towarzystwem Budowy Okrętów i Maszyn w Gdańsku, która to firma budowała już w Polsce szereg analogicznych urządzeń. Maszyny do wyrobu lodu dostarczone będą z firmy „Atlas” z Kopenhagi.

Koszt inowacyj tych wyniesie sumę 70.000 zł.

### Dział szaradowy

W dniu dzisiejszym zamieszczamy dwie dalsze (III i IV) szarady. Rozwiązania należy nadsyłać w zapieczętowanych kopertach z napisem „Dział szaradowy” pod adresem redakcji „Głosu Ziemi Białostockiej” Białystok, ul. Św. Rocha № 3. Za trafne rozwiązania przyznane będą nagrody w postaci powieści wybitnych pisarzy.

#### III. Bilety wizytowe

Kim są?

HR. J. CANTAMO      ADAM BRASO      N. Z. DEZKARINI

Drogą kolejnego przedstawienia liter odgadnąć zatrudnienie tych osób.

#### IV.

Znaleźć szereg wyrazów trzy literowych, których środkowe litery czytane od góry do dołu dadzą aktualne rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1) Utwór poetki, 2) Sygnał z wezwaniem o ratunek, 3) Owad, 4) Czworonożny bohater powieści Londona, 5) Rzeka w Europie, 6) Imię tureckie, 7) Okres czasu, 8) „Módl się” w obcym języku, 9) Upięcie włosów, 10) Narty, 11) Kraj, związany historycznie z Polską.

### Rozwiązanie szarady filmowej z dnia 28. XII. r. ub. (№ 69 Gl. Z. Białostockiej)

Rozwiązanie szarady tej brzmi: ADAM BRODZISZ.

Jedynie trafne rozwiązanie nadesłał p. Adam Godlewski z Wasilkowa, któremu nagrodę w postaci książki Zane Grey'a „Gwiazdy zachodu” wysyłamy.

### Falszywy agent maszyn rolniczych

Na terenie powiatu sokólskiego zjawił się przed kilkoma tygodniami niejaki Józef Kozicki, który przedstawiał się jako właściciel firmy „Paysan” w Brzuchowicach pod Lwowem i proponował właścicielom nabycie maszyn rolniczych za surowiec włókienniczy. Wielu wieśniaków chętnie godziło się na podobną propozycję i wpłaciło zadatek przędzą. Agentura Kozickiego rozwijała swą działalność i Kozicki zaangażował do współpracy współpracowników: Kazimierza Stokłosa, Ludwika Halke, Jerzego Koworko i Lwudora Frankiewicza.

Kiedy zamówione przez rolników

narzędzia dłuższy czas nie nadchodzili, zainteresowani zwrócili się do posterunku policji w Indurze o wyjaśnienie sprawy. W międzyczasie Kozicki wyjechał do Lwowa, gdzie został aresztowany dla odsiedzenia ciężkiej już na nam kary sądowej 8-miesięcznego więzienia.

W toku dochodzeń policyjnych ustalono, że firma „Paysan” w Brzuchowicach nie istnieje, wobec czego wszystkich członków bandy Kozickiego — za wyjątkiem Frankiewicza, który zbiegł — aresztowano. Banda ta zdolała wyłudzić od nieostrożnych kmiotków przeszło 12000 kg. surowej przędzy.

### Banda cyganów uprawia kradzież

Dziwili się mieszkańcy wsi Krugliki w powiecie sokólskim, dłużej wliczający się od kilku dni po okolicy cyganie odjeżdżali ze wsi zupełnie nagle. Wkrótce jednak stwierdzono przyczynę niespodziewanego wyjazdu włóczęgów. Niemal każdy z gospodarzy zauważył u siebie kradzież różnych przedmiotów, a przede wszystkim kradzież większej ilości przędzy dokonano u Michała Szypicy.

Na alarm wymienionego udano się gromadnie w pogon za złodziejami.

mi, których dopędzon na drodze. Cyganie próbowali początkowo strzelać z rewolweru wstrzymać pogon, lecz następnie zbiegli w pole, pozostawiając na drodze sanie, zaprzęgnięte w 2 konie i cyganek, która została zatrzymana. Na saniach zadanych rzeczy nie znalaziono.

Zatrzymana cyganka podała swą za Zofię Bylewicz. Pytana przez policję oświadczyła, że z pośród zbiedzłych cyganów zna tylko Feliksa Zukowskiego swego kochanka.

### Dziesięć tysięcy dolarów za ukaszenie przez komara

Sądy amerykańskie zawałone są żądaniem odszkodowań za krzywdy i straty. Zwłaszcza kobiety celują w wynajdywanie sposobów bogacenia się tą drogą. Ile że sędziowie w Ameryce znani są z wielkiej galanterji dla pięknej. Rzadko też zdarza się, aby kobieta przetrata wytoczony w podobnym celu proces.

Ostatnio sądzony był przez sąd w Ballston proces, wytoczony przez Miss Katarzynę Mc Donough Amerykańskiemu Towarzystwu Żeglugi. Przedmiotem skargi był fakt następujący: panna Mc Donough podczas przejazdu statkiem parowym, należącym do rzeczniczego Towarzystwa, została ukaszona przez komara, co, jak zapewnia skarżąca, sprawiło jej gwałtowny ból będący w następstwie

przyczyna choću nerwowego. Ból był podobno tak gwałtowny, że poszkołowała zbudziła się w nocy i wybiegła w białonizie z kabiny na korytarz, gdzie zobaczyła ją w tym stroju jakiś obcy mężczyzna. Ten fakt właśnie spowodował gwałtowny choć nerwowy u miss Mc Donough. Miss Mc Donough oblicza swoje „straty” z tej racji na sumę 10.000 dolarów i wystąpiła do sądu o przyznanie jej odszkodowania w tej wysokości.

Sąd w Ballston odrzucił jednak jej żądanie, motywując swoją decyzję tem, że Towarzystwo Żeglugi nie może ponieść odpowiedzialności za ukaszenie pasażerki przez komara, a tem samem za wynikłe stąd dalsze, zresztą dość luźno związane z tem, konsekwencje.

### O kursy dla woźnych szkolnych

Za kilka dni Rada Miejska m. Białostoku zajmie się szczegółowo rozstrzygnięciem preliminarza budżetowego na rok 1931/32.

Przed kilkoma dniami „Głos Ziemi Białostockiej” w artykule pod tytułem: „Blaski i cienie szkolnictwa powszechnego” omawiał sprawę lokali szkolnych i dowodził, że szkolnictwo powszechnie w obecnych warunkach pracy nie może zadośćuczynić sprawie realizacji powszechnego nauczania. Dzisiaj chcemy zwrócić uwagę panów radnych na inną dziedzinę, dotąd zupełnie nie poruszoną, a mianowicie sprawę przeszkolenia woźnych szkół. Wydział oświaty miasta Warszawy zorganizował specjalny kurs dokształcający dla woźnych szkolnych. Rola wykonywana przez woźnych obecnie ogranicza się tylko na sprzątaniu lokali, po-

dawaniu dzwonka, zafalowaniu zleceń kierownictwa i nauczycieli. Czy to wszystko?

Nieraz dochodzi naszych uszu utyskiwanie rodziców na złe obchodzenie się woźnego z dzieckiem, brak pomocy w razie jakiegos nieprzewidzianego nieszczęścia i t. p.

Cheć oczywiście, łagodnie nie domagania w tej dziedzinie pełnowie radni winni wstawić pewną sumę na urządzenie kursów dla woźnych celem zaznajomienia ich z zasadami dobrego obchodzenia się z dzieckiem, higieną i ratownictwem.

Szczegółowy projekt pracy winien opracować Wydział oświaty tutejszego Magistratu, ewentualnie Rada Szkoła Miejska. Są to rzeczy na pozór małe, lecz nie wolno nad nimi przechodzić do porządku dziennego.

### Oświata pozaszkolna na terenie powiatu białostockiego

Wydział Sejmiku Powiatowego w Białymstoku w ubiegłym roku sprawozdawczym zorganizował 19 ognisk oświaty pozaszkolnej, na których wygłoszono 148 odczytów według tematów: rolniczo-hodowlanych 20, o nauce o Polsce współczesnej 45, o higienie i zdrowiu 23, okolicznościowych 35 i innych 25. Na odczytach tych było obecnych ogółem 15330 osób. Brak pomocy naukowych dawał się we znaki. Wypożyczona lampa

projekcyjna i uzyskany od kuratorium Okręgu Szkołnego epidiaskop tylko w części mogły zaspokoić potrzeby. Największe zainteresowanie budziły odczyty rolniczo-hodowlane i ludność sama nawet zgłaszała prośbę o ich powiększenie. W następstwie tych odczytów w szeregu miejscowościach zdecydowano dążyć do zakładania kółek rolniczych, kas Stefczyka mleczarni i obsadzania dróg drzewkami.

### Wszyscy frontem do morza!

**TEATR „PALACE”**  
 TEATR OBL. Z. A. S. P. SAM. WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO  
 pod dyrekcją JÓZEFA KRÓKOWSKIEGO  
 Czwartek 8 stycznia r. b.

**Mysz kościelna**  
 (Sekretarka Pana Prezesa)

Komedja w 3 aktach  
 WŁADYSŁAWA FEDORA

Bilety wcześniej nabywać można w kasie teatru od 4. 10 do 2 pp. i od 5 do końca przedstawienia. 11—1

### Szczyt amerykańskich reklam

Jedna z księgarni nakładowych w Chicago wydała nowe dzieło pewnego powieściopisarza, którego poprzedni utwór miał wiele powodzenia. Następne dzieło wbrew przewidywaniom zrobiło „formalną klape”, mimo zachęcającego tytułu: „Zwycięstwo miłości”. Przejście recenzenci chwalił, księgarnia ogłaszała: — nie sło Nareszcie samemu pisarzowi przyszła genialna myśl do głowy. Mi-nownie, dał do wszystkich dzienników jednobrzmiące ogłoszenie w dziele matrymonjalnym: „Młody milioner, p. zystoju, blondyn, muzykalny, o dobru sercu, poszukuje na tej drodze w celu matrymonjalnym młodej dziewczyny, której powierzyłby swoje i zaloty duchowe odpowiedzialny we wszystkich szczegółach bohaterne powieści „Zwycięstwo miłości”.

Wkrótce po ukazaniu się tych ogłoszeń, powieść została wyprzedana we wszystkich księgarniach i szczęśliwy wydawca zaczął drukować nowy nakład

### Głos burmistrza przy uchwałach Magistratu

Ponieważ w niektórych miastach Magistraty mylnie interpretowały Dekret o samorządzie z dn. 4. II. 1919 r. (który mówi, że przy głosowaniu nad uchwałami Magistratu wrazie równości głosów rozstrzyga głos burmistrza) — w tym duchu, że dopuszczają burmistrza do głosowania i tylko w wypadku równości głosów głosujących, przeto M. S. Wewn. wydało okólnik, wyjaśniający, że interpretacja ta jest błędna, gdyż burmistrz powinien brać udział we wszystkich uchwałach Magistratu i wtedy właśnie — wrazie równości głosów — uchwała zostaje ta koncepcja, za którą głosował burmistrz.

### Zespół teatralny Związku Dobrych Rolników

„TEATR PALACE”  
 Dzisiaj o godz. 4-ej popołud.  
**BETLEEM POLSKIE**  
 Lu-Jana Rydla  
 Bilety do nabycia w kasie teatru

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku niniejszem ogłasza, że w dniu 14 stycznia 1931 r. o godz. 10-ej rano przy ulicy Zamenhofska Nr. 33, w podwórzu, odbędzie się

#### LICYTACJA

ruchomości p. Jankielowicza Mowszy zajętych na podstawie art. 53 p. I Ust. Sejm. z dn. 19 maja 1920 r. Dz. Ust. Nr. 44.

Sprzedawane będą następujące przedmioty: szafa, kanapa, sześć krzeseł wyścielanych, stół, figura brązowa i zegar ścienny na sumę 348 zł. 39 gr.

Oglądać można powyższe przedmioty na miejscu na pół godz. przed licytacją.

Białystok, dn. 5 stycznia 1931 r. Dyrektor Pow. Kasy Chor. St. Kwiatkowski

19—1

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku niniejszem ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1931 r. o godz. 12-ej rano przy ulicy Mickiewicza Nr. 3 odbędzie się

#### LICYTACJA

ruchomości p. Malinowskiego Romualda zajętych na podstawie art. 53 p. I Ust. Sejm. z dnia 19 maja 1920 r. Dz. Ust. Nr. 44.

Sprzedawane będą następujące przedmioty: jedna kanapa obita ceratą koloru zielonego, sześć krzeseł miękkich, jedna szafa i jedno lustro.

Oglądać można powyższe przedmioty na miejscu na pół godz. przed licytacją.

Białystok, dn. 5 stycznia 1931 r. Dyrektor Pow. Kasy Chor. St. Kwiatkowski

17—1

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku niniejszem ogłasza, że w dniu 12 stycznia 1931 r. o godz. 10-ej rano przy ulicy Kupieckiej Nr. 9 II piętro odbędzie się

#### LICYTACJA

ruchomości p. Toszmana Dawida, zajętych na podstawie art. 53 p. I Ust. Sejm. z dn. 19 maja 1920 r. Dz. Ust. Nr. 44.

Sprzedawane będą następujące przedmioty: zegar stojący i kredens na sumę 231 zł. 70 gr.

Oglądać można powyższe przedmioty na miejscu na pół godz. przed licytacją.

Białystok, dn. 5 stycznia 1931 r. Dyrektor Pow. Kasy Chor. St. Kwiatkowski

22—1

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku niniejszem ogłasza, że w dniu 12 stycznia 1931 r. o godz. 10-ej rano przy ulicy Białej Nr. 1, róg Zamenhofska, odbędzie się

#### LICYTACJA

ruchomości p. Rożańskiego Abrama, zajętych na podstawie art. 53 p. I Ust. Sejm. z dn. 19 maja 1920 r. Dz. Ust. Nr. 44.

Sprzedawane będą następujące przedmioty: lustro tremo na sumę 76 zł. 51 gr.

Oglądać można powyższe przedmioty na miejscu na pół godz. przed licytacją.

Białystok, dn. 5 stycznia 1931 r. Dyrektor Pow. Kasy Chor. St. Kwiatkowski

21—1

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku niniejszem ogłasza, że w dniu 13 stycznia 1931 r. o godz. 10-ej rano przy ulicy Lipowej Nr. 6 odbędzie się

#### LICYTACJA

ruchomości p. Sopoczkowski Chaim i Elker, zajętych na podstawie art. 53 p. I Ust. Sejm. z dn. 19 maja 1920 r. Dz. Ust. Nr. 44.

Sprzedawane będą następujące przedmioty: lustro tremo koloru czarnego, cztery fotele kryte płuszem bordo, cztery krzesła kryte płuszem, portyery kol. bordo i dwa fotele zwyczajne na sumę 264 zł. 43 gr.

Oglądać można powyższe przedmioty na miejscu na pół godz. przed licytacją.

Białystok, dn. 5 stycznia 1931 r. Dyrektor Pow. Kasy Chor. St. Kwiatkowski

20—1

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku niniejszem ogłasza, że w dniu 13 stycznia 1931 r. o godz. 10-ej rano przy ulicy Czyszczyńskiej Nr. 4, II piętro, odbędzie się

#### LICYTACJA

ruchomości p. Pruzan małżonków, zajętych na podstawie art. 53 p. I Ust. Sejm. z dn. 19 maja 1920 r. Dz. Ust. Nr. 44.

Sprzedawane będą następujące przedmioty: szafa, kanapa, sześć krzeseł wyścielanych, stół, figura brązowa i zegar ścienny na sumę 94 zł. 09 gr.

Oglądać można powyższe przedmioty na miejscu na pół godz. przed licytacją.

Białystok, dn. 5 stycznia 1931 r. Dyrektor Pow. Kasy Chor. St. Kwiatkowski

18—1

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 10'06 dodatkowy Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji, dzienny — 10-06, nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnośzeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelastyczne 50 proc., drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5<sup>o</sup> lamowy, za tekstem 10<sup>o</sup> lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425

Wydawca: Tow. Wydawnicze Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. Ś. go Rocha 3 Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Migacz